

ROSE, Popierdolony (feat. Eripe, prod. Mihtal)

Nie trawię rapów za wielu
Ogólnie trochę to dziwne
Weź mi nie mów o tym gównie
Bo się .. na fiksie wyjebane,
Raczej nie zabraknie na mnie określeń
I to nie ma nawet wpływu na to jak się określe
Sam jeszcze nie wiem
Przed wszystkim popierdolony
Widziałem wiele
Np. wszystkie odcinki szkoły
W tym społeczeństwie są presje
Że trzeba kurwa wszystkim słodzić
Nie wnika
Choć dla wielu jestem przeźroczysty do dziś
Żyje się po swojemu
Na egzaminy chodzę nawalony
Na mnie już w liceum się odbiły moje maratony
Mogę się nie golić całe lata
Ale ilu jeszcze woli chodzić jak Gandalf
Zamiast wstawać parę minut wcześniej
Jakiś niereformowalny jestem
E,, tak wszyło
Nawet będąc aseksualny pewnie bym jebał wszystko
Ci co latali za wysoko, to są teraz nisko
Zdystansowany patrzę z oddali na to grzęzawisko
Chujowo trochę się z tym czuje Starszy jestem, widzę więcej
Jeszcze się nie załamuję
Póki co, to jedynie ręce
Ponoć sporo głupot pieprzę
Taka sztuka adaptacji
Gęsto się w tym kamufluje
Nie umiem szukać akceptacji

Popierdolony ze mnie gość nie pasuje wieczeni cos
Jak do Reja,
I nie mijają mi to wciąż
Popierdolony tak, że chuj
Zdaję sobie sprawę
Czasem nawet dla mnie braknie na mnie słów